



Pytania i odpowiedzi

I. Pytanie: *Czy zarząd spółki akcyjnej udzieli pełnomocnikowi informacji na temat spółki w sytuacji, gdy umocowanie daje osoba, której przysługuje prawo zastawu na akcjach spółki?*

Odpowiedź: Zastawnik, a taką osobą w tym przypadku jest pytający, może wykonywać prawo do informacji jako pełnomocnik akcjonariusza w oparciu o udzielone mu w tym celu pełnomocnictwo. W trakcie obrad walnego zgromadzenia zarząd jest obowiązany do udzielenia akcjonariuszowi na jego żądanie informacji dotyczących spółki, jeżeli jest to uzasadnione dla oceny sprawy objętej porządkiem obrad.

Zarząd powinien odmówić udzielenia informacji w przypadku, gdyby mogło to wyrządzić szkodę spółce – w szczególności przez ujawnienie tajemnic handlowych lub organizacyjnych przedsiębiorstwa. Poza tym odmowa jest uzasadniona, gdy udzielenie informacji naraziłoby członka zarządu na odpowiedzialność karną, cywilną lub administracyjną. W uzasadnionych przypadkach zarząd może udzielić informacji na piśmie, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia zakończenia walnego zgromadzenia.

Poza tym zarząd może udzielić akcjonariuszowi informacji dotyczących spółki poza walnym zgromadzeniem. Informacje takie wraz z podaniem daty ich przekazania i osoby je otrzymującej powinny zostać ujawnione przez zarząd na piśmie w materiałach przedkładanych najbliższemu walnemu

zgromadzeniu. Można w nich pominąć informacje podane do wiadomości publicznej oraz udzielone w czasie walnego zgromadzenia.

* * *

II. Pytanie: *Czy prokurent spółki może być równocześnie jej pełnomocnikiem?*

Odpowiedź: Warto przypomnieć, czym jest prokura. Otóż prokura to pełnomocnictwo udzielane przez przedsiębiorcę objętego obowiązkiem wpisu do rejestru przedsiębiorców, obejmujące prawo do działania w sprawach sądowych i pozasądowych, związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa(art. 109¹ k. c.) W myśl art. 109⁴ k.c. prokura może być udzielona konkretnej osobie do samodzielnego działania albo kilku osobom łącznie. Jest to wówczas prokura łączna, ich czynności faktyczne i prawne winny się nawzajem uzupełniać, a w pewien sposób także wzajemnie kontrolować.

Na tle określonego stanu faktycznego Sąd Najwyższy w wyroku z 15 listopada 2006 r. (V CSK 252/06) rozstrzygnął zagadnienie prawne, jakie pojawiło się w tej sprawie. Sprowadzało się ono do pytania, czy prokurent, któremu udzielono prokury łącznej, może reprezentować spółkę samodzielnie na podstawie pełnomocnictwa udzielonego jemu jako pracownikowi. Odpowiedzi na to pytanie należy szukać w kodeksie cywilnym. Jego przepisy nie przewidują ograniczeń w tym zakresie. Nie reguluje też tej kwestii odmiennie kodeks spółek handlowych, który w art. 205 pozwala spółkom z o.o. swobodnie kształtować swoją reprezentację w umowie. Wspólnicy mogą więc postanowić, że oświadczenia woli w jej imieniu będą składać (a więc zawierać umowy) wszyscy członkowie zarządu łącznie, kilku z nich lub jednoosobowo zarząd. Jeśli w umowie spółki nie ma takich postanowień, to obowiązuje reprezentacja łączna, która oznacza, że przy składaniu oświadczeń w jej imieniu muszą współdziałać dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem.

W przedmiotowej sprawie miał zastosowanie art. 98 i nast. k.c., który odnosi się także do pełnomocnictw udzielanych do reprezentowania spółek handlowych, co znalazło wyraz w tezie, że prokurent, który występuje w imieniu spółki tylko łącznie z inną osobą, może także samodzielnie reprezentować spółkę przed sądem. Oznacza to, że spółce z o.o. wolno

udzielić takiego pełnomocnictwa, w efekcie czego ugoda sądowa zawarta w jej imieniu była ważna.

* * *

III. Pytanie: *Czy wspólnik może ustanowić pełnomocnika, by w jego imieniu był obecny na zgromadzeniu wspólników, czy pełnomocnictwo może być poświadczane przez notariusza?*

Odpowiedź: Oczywiście, że może, gdyż nie ma prawnego obowiązku obecności wspólnika na zgromadzeniu wspólników. Może on zawsze ustanowić pełnomocnika, który będzie wykonywał w jego imieniu czynności związane z udziałem w zgromadzeniu wspólników.

Pełnomocnictwo do udziału w zgromadzeniu wspólników powinno być udzielone na piśmie i dołączone do księgi protokołów. Forma pisemna jest zastrzeżona pod rygorem nieważności umocowania, w efekcie czego pełnomocnictwo ustne będzie nieważne.

Kodeks spółek handlowych nie wymaga, by było potrzebne zachowanie w przypadku takiego pełnomocnictwa jakiejś szczególnej formy. Nie oznacza to jednak, że wspólnik nie może skorzystać tu z różnego typu poświadczeń dokonywanych przez notariusza, jeżeli pragnie nadać temu pełnomocnictwu formę notarialną. Coraz częściej bowiem strony są zainteresowane, by skorzystać z takich czynności notarialnych, traktując notariusza jako gwaranta obrotu prawnego, który także czuwa nad poprawnie sporządzonym pełnomocnictwem do udziału w zgromadzeniu wspólników.

Trzeba też wyraźnie zaznaczyć, że nawet gdy zgromadzenie wspólników podejmuje uchwały, które muszą być zaprotokołowane w formie aktu notarialnego (np. w razie zmiany umowy, niektóre przypadki podwyższenia kapitału zakładowego) do udzielenia pełnomocnictwa w takim zgromadzeniu również wystarczy zwykła forma pisemnego pełnomocnictwa.

Co do tego, kto może być pełnomocnikiem wspólnika, kodeks spółek handlowych specjalnie się nie wypowiada, jest to sprawa samego wspólnika oprócz jednego wyjątku, otóż pełnomocnikiem nie może być na zgromadzeniu wspólników członek zarządu spółki ani jej żaden pracownik. Co wydaje się zrozumiałe i konieczne, gdyż może powstać sytuacja

kolizji interesów lub nawet podejrzenie o stronnictwo lub nadużywanie statusu członka zarządu spółki z o.o.

* * *

IV. Pytanie: *Czy reprezentacja gminnej osoby prawnej zależy od formy prawnej, czy wójt ma prawo do reprezentacji spółki komunalnej w sądzie?*

Odpowiedź: Poza gminnymi osobami prawnymi, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.; patrz *Vademecum notariusza. Zbiór przepisów 2007*, s. 655 i nast.) gmina realizuje swoje zadania także w formie jednostek organizacyjnych, nieposiadających osobowości prawnej, których kierownicy działają na podstawie pełnomocnictw udzielonych przez wójta. Sytuacja ta nie ma zastosowania do gminnych osób prawnych.

Gospodarka gminna może być prowadzona przez jednostki samorządu terytorialnego, w szczególności w formie zakładu budżetowego lub spółki handlowej, tj. spółki z o.o., lub spółki akcyjnej, o czym stanowi art. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. z 1997 r. Nr 9, poz. 43 ze zm.; patrz *Vademecum notariusza...*, s. 900), w której jest m.in. określony zakres gospodarki komunalnej (art. 1 ust. 1).

Realizacja zadań komunalnych za pomocą spółki z o.o. lub spółki akcyjnej wiąże się z przestrzeganiem w pierwszej kolejności *lex specialis*, czyli wyżej wymienionych ustaw, przepisów kodeksu spółek handlowych, a także innych przepisów, które ich dotyczą, w tym także kodeksu cywilnego.

Ponieważ status spółki z o.o. i spółki akcyjnej jako osób prawnych jest uregulowany w przepisach kodeksu spółek handlowych, nie ma potrzeby ich przypomnienia, warto jednak pamiętać, że w tym względzie ustawa o gospodarce komunalnej przewiduje pewne odejście od tych rozwiązań, które świadczą o specyfice tzw. spółek komunalnych (więcej zob. J. Jacyszyn, *Spółka komunalna*, Rejent 2007, nr 10, s. 26 i nast. wraz z powołaną tam literaturą, a wcześniej, R. Sowiński, *Warunki prawne funkcjonowania spółek komunalnych i ich specyfika*, Rejent 2003, nr 6, s. 160 i nast.).

Gdy idzie o reprezentację tych spółek, to organem realizującym tę zdolność do czynności prawnych spółki jest jej zarząd. Jak wynika

z odpowiednich przepisów kodeksu spółek handlowych, każdy członek zarządu ma prawo reprezentować spółkę we wszystkich czynnościach sądowych. Sposób reprezentacji w przypadku zarządu wieloosobowego może zostać ustalony przez wspólników w umowie spółki bądź w statucie, będącym podstawą funkcjonowania spółek kapitałowych. W razie braku takich postanowień obowiązuje zasada automatyzmu, czyli mają tu zastosowanie art. 205 lub 371 k.s.h.

Organem gminy są: rada gminy oraz wójt (burmistrz, prezydent miasta). Wójt jako organ wykonawczy gminy oraz realizujący obowiązek gospodarowania mieniem komunalnym, a także reprezentowania gminy na zewnątrz nie jest legitymowany do reprezentowania spółki komunalnej w sądzie. Z ustawowego upoważnienia do gospodarowania mieniem komunalnym nie wynika prawo wkraczania wójta na teren reprezentacji spółki komunalnej, która jako odrębna osoba prawna ma określoną pozycję prawną, a tym samym jej własną reprezentację.

Oznacza to, że wójt może realizować uprawnienia właścicielskie w imieniu gminy, lecz z tytułu zajmowanego urzędu nie może ingerować w prowadzenie spraw oraz reprezentację spółki komunalnej. Jest to bowiem domena zarządu tej spółki. Oczywiście, nie oznacza to, że wójt jest pozbawiony określonego wpływu na organizację i funkcjonowanie spółki komunalnej. Jest to zwłaszcza widoczne w procesie tworzenia (powstawania) tej spółki, to nie kto inny jak wójt (jako organ gminy) powołuje radę nadzorczą (art. 10a gosp. kom.), a ta z kolei powołuje (i odwołuje) członków zarządu spółki (art. 10a ust. 6 gosp. kom.).

Zatem wpływ wójta na skład organów spółki komunalnej jest zasadniczy, a ich predyspozycje i kompetencje podlegają jego ocenie. Dobrze, gdy dobór członków władz spółki komunalnej odbywa się według kryteriów profesjonalnych i zaufania, a także przy uwzględnieniu dobra całej spółki, której celem jest realizacja zadań gospodarki komunalnej. Gorzej, gdy biorą przewagę partykularne interesy i powiązania personalne.

* * *

V. Pytanie: *Czy potrzebna jest zgoda zgromadzenia wspólników dla pełnomocnika na podpisanie poważnej umowy, której wartość trzykrotnie przewyższa wysokość kapitału zakładowego, a w umowie spółki nie ma żadnych postanowień na ten temat?*

Odpowiedź: W takim wypadku konieczne jest uzyskanie zgody zgromadzenia wspólników na zawarcie tego typu umowy. Postawą prawną jest art. 230 k.s.h., w myśl którego rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego wymaga uchwały wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Przepisu art. 17 § 1 nie stosuje się.

A zatem skoro umowa spółki nie wprowadziła odmiennego rozwiązania na podstawie swobody umów w zakresie zawierania poważnych umów przez prokurentów czy też zarząd, to obowiązuje tu wymóg, o jakim jest mowa w tym przepisie. Oznacza to, że zaciągnięcie takiego zobowiązania wymaga zgody zgromadzenia wspólników wyrażonej w formie uchwały. Może to się odbywać w warunkach odbywania zgromadzenia wspólników na podstawie art. 234 i nast. k.s.h., jak również uchwała taka może być podjęta pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad (art. 240 k.s.h.).

* * *

VI. Pytanie: *Czy członek zarządu i prokurent spółki działający łącznie są uprawnieni do dokonywania czynności przekraczających zakres umocowania prokurenta?*

Odpowiedź: Wiąże się to z pytaniem, jakie są skutki mieszanej reprezentacji spółek kapitałowych, a także spółdzielni, gdyż problem ten dotyczy zarówno jednej, jak i drugiej osoby prawnej.

Sąd Najwyższy analizował ten problem wielokrotnie, wyjaśniał wątpliwości dotyczące reprezentacji tych podmiotów prawnych. I na tej podstawie można sformułować kilka ustaleń.

Sąd Najwyższy przychylił się do poglądu, że zakres kompetencji członka zarządu działającego wspólnie z prokurentem w ramach tzw. reprezentacji mieszanej wyznaczają granice kompetencji przysługującej zarządowi jako organowi osoby prawnej. W oparciu o to założenie, zgodnie z poglądami doktryny, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że piastun (prokurent) spółdzielni i działający z nim łącznie prokurent, mogą obciążyć jej nieruchomości (zob. wyrok SN z 8 października 2004 r., V CK 76/04, OSP

2006, nr 7-8, s. 88). Trafny wydaje się argument Sądu Najwyższego, że możliwość dokonywania przez prokurenta łącznie z członkiem zarządu czynności mieszczących się w kompetencji zarządu wynika z przepisów prawa **spółdzielczego i kodeksu spółek handlowych**, które traktują reprezentację mieszaną osoby prawnej na równi z reprezentacją łączną przez dwóch członków zarządu.

Sąd Najwyższy podkreślił, że zawężenie kompetencji piastuna i prokurenta do granic umocowania przysługującego pełnomocnikowi byłoby nieracjonalne, gdyż w takich granicach spółka może być reprezentowana przez samego prokurenta bez potrzeby współdziałania członka zarządu.

Na tle ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego rozwiane zostały wątpliwości, czy członkowi zarządu można udzielić pełnomocnictwa i w efekcie czego sformułowana została teza, że udzielenie członkowi zarządu pełnomocnictwa ogólnego lub rodzajowego stanowiłoby naruszenie istoty spółki akcyjnej, gdyż akcjonariusze zadecydowali, iż jedna z tych osób powinna mieć baczność na drugą, a tym samym fakt ustanowienia reprezentacji łącznej oznacza, że akcjonariusze chcą, by spółka była reprezentowana przez więcej niż jedną osobę. Gdyby zatem członkowie zarządu udzielali sobie nawzajem pełnomocnictwa ogólnego, to wówczas każdy z nich mógłby dokonywać wielu czynności prawnych z naruszeniem intencji, które legły u podstaw umowy (statutu) spółki.

Jeżeli zaś w sytuacji, gdy jest trzech członków zarządu, a jeden z nich udzieli drugiemu pełnomocnictwa do nabycia nieruchomości, ponieważ wyjeżdża za granicę, a na przykład nieruchomość należy nabyć w określonym terminie, to taka czynność nie narusza umowy spółki i wymogu reprezentacji łącznej, która jest w niej przewidziana.

Za takim tokiem rozumowaniem przemawia racjonalność czynności prawnej, jej charakter prawny oraz troska o byt spółki, mieszcząca się w zakresie pojęcia „prowadzenie spraw spółki”, do których powołany jest zarząd spółki handlowej.

Równoczesna nieobecność wszystkich członków zarządu, którzy powinni łącznie reprezentować spółkę przez pewien okres, jest uzasadnionym powodem do tego, by zablokować funkcjonowanie spółki jako osoby prawnej, narażając ją na poważne szkody i straty gospodarcze, oraz istniejącą odpowiedzialność członków zarządu.